

Sygnatura akt II C 651/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR K. T.

Protokolant: st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty (...) (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych od dnia 6 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty (...) (piętnaście tysięcy) złotych od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi, jako odsetki ustawowe za opóźnienie;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...),85 (osiem tysięcy sześćset trzynaście 85/100) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 253,85 (dwieście pięćdziesiąt trzy 85/100) złotych od dnia 06 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 8360 (osiem tysięcy trzysta sześćdziesiąt) złotych od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi, jako odsetki ustawowe za opóźnienie;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4080 (cztery tysiące osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
5. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą (...),96 (tyśiąc czterysta sześćdziesiąt dwa 96/100) złotych tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków.

Sygnatura akt II C 651/14

UZASADNIENIE

J. S., reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru- radcę prawnego wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 253,85 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2 400 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż dochodzone roszczenie wynika ze zdarzenia, do którego doszło w dniu 17 sierpnia 2013 roku, gdy powódka potknęła się o uszkodzoną płytę chodnika przy

klatce schodowej budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w Ł., doznając w jego wyniku urazu ciała w postaci złamania obustronnego nasad dalszych kości przedramion obu kończyn górnych. W związku z odniesionymi obrażeniami konieczne stało się podjęcie wobec powódki leczenia operacyjnego. W zakresie żądania zapłaty kwoty 253,85 złotych tytułem odszkodowania, powódka podniosła, iż po wypadku była zmuszona zakupić opaskę unieruchamiającą za kwotę 150,01 złotych, a także poniosła koszty związane z dojazdem do placówek medycznych za kwotę 103,84 złotych. Odnosząc się do kwestii odsetek ustawowych od żądanych pozewem kwot wskazano, iż data początkowa naliczania odsetek wynika z daty zakończenia postępowania likwidacyjnego wydaniem decyzji przez pozwanego 05 lutego 2014 roku.

(pozew wraz z uzasadnieniem k. 4-9 , pełnomocnictwo k. 10)

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru- radcę prawnego wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak i wysokości żądania. Pozwany przyznał, że ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) łączyła go umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzona polisą (...) w okresie od 1 lipca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku. W ocenie pozwanego powódka nie udowodniła, iż do zdarzenia doszła w okolicznościach przez nią wskazanych. Podniósł, iż chodnik w czasie zgłoszonego zdarzenia był w dobrym stanie technicznym, bez nierówności, a wskazane przez powódkę miejsce zdarzenia znajduje się poza trasą użytkowaną przez pieszych. Ponadto wskazano, iż powódka w toku postępowania likwidacyjnego zmieniała zgłaszane okoliczności zdarzenia. Dodatkowo podniesiono, iż odpowiedzialność pozwanego jest wyłączona na podstawie art. 429 k.c. bowiem miejsce zdarzenia objęte było pracami budowlanymi zlecone Z. Ś. (1) na podstawie umowy o roboty budowlane.

(odpowiedź na pozew k. 23-26, pełnomocnictwo k. 27)

Pismem z dnia 07 czerwca 2016 roku pełnomocnik powódki dokonał modyfikacji żądania pozwu w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie, żądając ostatecznie kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 25 000 zł od dnia 06.02.2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 15 000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, a także kwoty 9 333,85 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 253,85 zł od dnia 06.02.2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 9 080 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

(pismo pełnomocnika powódki 178-181)

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości, także w części objętej rozszerzeniem powództwa. Pismo pozwanego zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 20 czerwca 2016 roku.

(pismo pełnomocnika pozwanego k. 204-205)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 224-226)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 sierpnia 2013 roku w Ł. powódka wychodząc z klatki schodowej budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w Ł. potknęła się o nierówną wystającą płytę chodnikową, na skutek czego utraciła równowagę i upadła. Powódka po zdarzeniu podniosła się i wróciła do swojego mieszkania zlokalizowanego w tym budynku. Na klatce schodowej spotkała sąsiadkę będącą lekarzem, która udzieliła jej pierwszej pomocy. Obecny w mieszkaniu mąż powódki zadzwonił po syna P. S., która przybył niezwłocznie i przetransportował powódkę do Szpitala Miejskiego im. (...) w Ł., gdzie po wykonaniu zdjęć rtg stwierdzono u powódki obustronne złamanie nasad kości przedramion obu kończyn górnych. Wobec powódki zastosowano leczenie operacyjne polegające na zespoleniu złamań prawego i lewego przedramienia drutami K.. Obie kończyny unieruchomiono w opatrunku gipsowym przedramiennym na

okres 6 tygodni. Powódka otrzymała skierowana do poradni ortopedycznej z zaleceniem kontynuowania leczenia w warunkach ambulatoryjnych, zmiany opatrunków oraz stosowania medykamentów.

(zeznania powódki k. 98-100, zeznania świadka P. S. k. 93-95, dokumentacja medyczna – w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

Powódka we własnym zakresie zakupiła opaski unieruchamiające zastępujące ciężki opatrunek gipsowy. Koszt zakupu opaski na obie operowane kończyny górne wyniósł 150,01 złotych.

(faktura VAT (...) k. 14)

Na skutek przedmiotowego zdarzenia i odniesionych w jego wyniku urazów powódka nosiła unieruchomienie gipsowe (następnie zastąpione opaską unieruchamiającą) na lewej kończynie górnej przez 6 tygodni, zaś na prawej kończynie górnej przez okres 10 tygodni. Opatrunek na obu kończynach górnych uniemożliwił powódce samodzielny dojazd do placówek medycznych środkami komunikacji miejskiej. W tym zakresie powódka była zmuszona korzystać z pomocy syna P. S., który transportował powódkę na wizyty lekarskie i zabiegi rehabilitacyjne.

(zeznania powódki k. 98-100, zeznania świadka P. S. k.93-95, dokumentacja medyczna)

Do chwili obecnej powódka uskarża się na pogorszenie sprawności i ruchomości kończyn górnych. Nie może podnosić ciężkich przedmiotów, opierać się na rękach.

(zeznania powódki k. 98-100)

Zgodnie z zaleceniem lekarskim powódka została poddana rehabilitacji. Z uwagi na długi czas oczekiwania na termin zabiegów refundowanych z Narodowego Funduszu Zdrowia powódka wykupiła serię zabiegów w prywatnej placówce medycznej. Kolejna seria zabiegów odbyła się bezpłatnie w ramach refundacji.

(zeznania powódki k. 98-100, zeznania świadka P. S. k.93-95, dokumentacja medyczna – w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

W dniu 29 października 2013 roku w I Szpitalu Miejskim im. (...) w Ł. przeprowadzono u powódki zabieg operacyjny usunięcia materiału zespalającego po operacyjnej stabilizacji złamań obu kończyn górnych. Powódka została wypisana ze szpitalu w następnej dobie.

(dokumentacja medyczna – w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

Na skutek zdarzenia z dnia 17 sierpnia 2013 roku powódka doznała obustronnego złamania nasad dalszych kości przedramion obu kończyn górnych. Powyższe skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w łącznej wysokości 20 %, tj. po 10 % dla każdej kończyny górnej ustalonym na podstawie punktu 122 litera a) dla rozpoznania 1 litera a) tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. W kończynie górnej lewej występuje większa deformacja niż w kończynie przeciwnej, jednak zakres ruchomości nadgarstka lewego jest lepszy niż w kończynie górnej prawej. W kończynie górnej prawej przy mniejszej deformacji nadgarstka występuje większe upośledzenie funkcji (ograniczenie ruchomości). Pierwotna struktura anatomiczna kości obu przedramion została trwale naruszona (zrost w miejscu złamań z deformacji kości). Stan zdrowia powódki jest utrwalony i bez perspektywy na poprawę. Skutki wypadku powodowały znaczne utrudnienia w wykonywaniu czynności życia codziennego z uwagi na unieruchomienie obu kończyn górnych w opatrunku gipsowym powódki. U powódki występowała okresowa potrzeba pomocy osób trzecich przez okres pierwszych 10 tygodni w przeciętnym wymiarze 8 godzin dziennie, przez następne 4 tygodnie w wymiarze 4-6 godzin dziennie oraz przez kolejne 3 miesiące w wymiarze 2 godzin dziennie. Pomoc przy wykonywaniu codziennych czynności świadczył jej syn P. S.. Stopień upośledzenia funkcji obu nadgarstków aktualnie powoduje niewielkie ograniczenie funkcjonowania powódki w życiu codziennym.

(pisemna opinia biegłego ortopedy k. 136-139, opinia pisemna uzupełniająca k. 164-165, opinia ustna uzupełniająca k.225-226)

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. zawarła z Z. Ś. (2) (...) Fabryka (...) w dniu 08 marca 2013 roku umowę o prace budowlane obejmujące wykonanie 12 wiatrołapówk systemowych typu W-3 i zamontowanie ich w wejściach do klatek schodowych budynków mieszkalnych przy ulicach (...). Zakres robót obejmował wykonanie kompletnych wiatrołapów wraz z zadaszeniem, przystosowanie istniejących płyt podestów – fundamentów do wymogów wiatrołapów, montaż wiatrołapów wraz z uszczelnieniem, demontaż ścianek wejść głównych do budynków, prace murarsko-tynkarskie, montażowe, porządkowe, zamontowanie paneli świetlnych L.. Prace budowlane były wykonywane od dnia 15 lipca 2013 roku do dnia 12 września 2013 roku.

(umowa nr (...)- w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

Powódka po wypadku telefonicznie zgłosiła administracji Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. wypadek z dnia 17 sierpnia 2013 roku informując o nierówności płyt chodnikowych zlokalizowanych przed budynkiem mieszkalnym przy ulicy (...) w Ł..

(zeznania powódki k. 98-100)

Chodnik w miejscu, w którym potknęła się powódka nie był objęty pracami budowlanymi. Wystająca płyta chodnikowa została naprawiona przez pracownika na zlecenie administracji spółdzielni.

(zeznania świadka R. L. k. 96-97)

Powódka w dniu 08 listopada 2013 roku zgłosiła szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Spółdzielnia przekazała zgłoszenie pozwanemu ubezpieczycielowi, z którym miała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

(zgłoszenie szkody z dn. 08.11.2013 r. , pismo SM (...) z dn. 30.11.2013 r. w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

Pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 13 grudnia 2013 roku zgłosił pozwanemu szkodę i zażądał zapłaty na rzecz powódki kwot: 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 253,88 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdu do placówek medycznych, 4 800 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich). Pismem z dnia 13.12.2013 roku pozwany potwierdził zarejestrowanie zgłoszenia szkody.

(zgłoszenie szkody z dn. 13.12.2013r. w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

Decyzją z dnia 05.02.2014 pozwany ubezpieczyciel zajął ostateczne stanowisko w sprawie i odmówił wypłaty świadczenia na rzecz powódki.

(decyzja z dn. 05.02.2014r. w załączonych na nośniku CD aktach szkody k. 35)

Ustalenia stanu faktycznego Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., opinie biegłego ortopedy i zeznania świadków oraz powódki. Nie ma bezpośrednich świadków zdarzenia z udziałem powódki, natomiast z konsekwentnych zeznań powódki wynika jednoznacznie, że przyczyną upadku powódki było potknięcie się o wystającą płytę chodnikową, a nie zahaczenie się o chodnik w miejscu wykonywanych prac budowlanych. Bezpośrednio po wypadku powódka telefonowała do spółdzielni mieszkaniowej podając okoliczności i przyczynę zdarzenia, w konsekwencji czego zlecono pracownikowi tej spółdzielni naprawienie płyty chodnikowej. Strony ostatecznie nie zakwestionowały opinii biegłego ortopedy i wniosków z nich płynących, a Sąd uznał te opinie za rzetelne i przekonujące.

Sąd zważył co następuje :

Powództwo okazało się zasadne w przeważającej części i w tym zakresie podlegało uwzględnieniu. Pozwany kwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Przede wszystkim wskazać należy, że pozwany nie utrzymywał w należyтым stanie powierzchni chodnika przy ul (...) w Ł.. Miejscowe wystawianie ponad poziom nawierzchni płyty chodnikowe stanowią zagrożenie dla przechodniów. Samo wejście na chodnik nie było w żaden sposób zabezpieczone. Nie było żadnych tablic ostrzegawczych, czy ogrodzeń ograniczających wstęp przechodniów na teren tego chodnika. Chodnik należący do spółdzielni mieszkaniowej łączy się z innymi publicznymi ciągami komunikacyjnymi i w naturalny sposób jest wykorzystywany przez mieszkańców budynku wielorodzinnego. W tej sytuacji obowiązkiem spółdzielni mieszkaniowej jest takie utrzymanie i zabezpieczenie chodnika, aby jego stan nie stwarzał zagrożenia dla użytkowników. Fakt, że nawierzchnia chodnika nie była w należyтым stanie, i że pojawiły się na jego powierzchni nierówności oraz, że wstęp na ten chodnik nie był w żaden sposób ograniczony potwierdziła w swoich zeznaniach świadka będąca przedstawicielem spółdzielni mieszkaniowej (...). Fakt niezwłocznego podjęcie naprawy chodnika przez pracownika spółdzielni bezspornie świadczy, iż chodnik w miejscu zdarzenia szkodzącego naprawy tej wymagał. Zdaniem Sądu powyższe zaniedbania strony pozwanej pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem powódki i doznanymi przez nią obrażeniami. Jeżeli chodzi o sam fakt zaistnienia wypadku, to w tym zakresie Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom powódki. Konsekwentnie i szczegółowo opisywała ona miejsce jak i okoliczności zaistnienia wypadku. Brak jest podstaw do uznania jej twierdzeń za niewiarygodne.

Pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa, z powołaniem na art. 429 k.c., wywodząc, iż zgodnie z zawartą w dniu 8 marca 2013 roku pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w Ł. a W. Ś. umową o wykonanie wiatrolapów i wykonanie niezbędnych robót budowlanych z tym związanych, przedsiębiorstwo przejęło na siebie obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia miejsca prac budowlanych, w którym doszło do przedmiotowego wypadku. W myśl art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Odpowiedzialność na podstawie wskazanego przepisu zachodzić będzie, gdy spełnione zostaną następujące przesłanki: powierzenie czynności drugiemu, wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności oraz wina w wyborze, czyli wina powierzającego wykonanie czynności. Dowód co do tych okoliczności obciąża poszkodowanego z wyjątkiem wina w wyborze, która objęta jest domniemaniem i poszkodowany nie musi jej dowodzić; także powierzającego obciąża wykazanie (ewentualnie podnoszonej) okoliczności powierzenia wykonania czynności osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, jako okoliczności zwalniającej go z odpowiedzialności. Przepis art. 429 k.c. nakłada odpowiedzialność na powierzającego wykonanie czynności drugiemu, o ile powierzający czynności nie potrafi udowodnić, że nie ponosi wina w wyborze. Gdy wykonanie czynności zostało powierzone profesjonalście, powierzający nie musi udowadniać zachowania staranności po swojej stronie, a wystarczającym jest wykazanie przez niego faktu profesjonalizmu (A. Rzetecka-Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, LEX 2010).

Zgodnie z ustalonym w niniejszej sprawie stanem faktycznym, w dniu 17 sierpnia 2013 roku, a więc w czasie kiedy powódka doznała upadku na skutek potknięcia się o wystającą płytę chodnikową, na podstawie umowy pomiędzy spółdzielnią mieszkaniową a Z. Ś. (2), były wykonywane prace budowlano-remontowe przed wejściem do budynku wielorodzinnego, w którym powódka mieszkała.

Zarzut uwolnienia się przez pozwanego od odpowiedzialności, oparty na zleceniu remontu profesjonalście uznać należy za chybiony z dwóch względów.

Po pierwsze strona pozwana w toku procesu nie przedłożyła wpisu Z. Ś. (2) (osoby, z którą spółdzielnia podpisała umowę o prace budowlane) do ewidencji działalności gospodarczej, tak by wykazać przedmiotowy zakres działalności jego firmy, a tym samym profesjonalizm w tym zakresie. Nie wskazała, jakie kryteria wyboru tej firmy zastosowano. Pozwany nie przedłożył żadnego oświadczenia- wyjaśnień na piśmie od Z. Ś. (2) odebranych bezpośrednio po wypadku lub w dacie, w jakiej powódka zgłosiła szkodę - na okoliczność zabezpieczenia miejsca wykonywanych robót budowlanych w dniu zdarzenia. Pozwana wnosila o wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego najpierw

Z. Ś. (1) (nie Ś.), a następnie W. Ś. (którego odpis wpisu do (...) załączono- k. 152). W. Ś. nie widnieje jednak jako wykonawca w umowie o prace budowlane, zatem nie on zawarł ze spółdzielnią umowy o rzeczony roboty budowlane, które zdaniem pozwanego miały być przyczyną szkody powódki. Z kolei co do Z. Ś. (2), który z którym tę umowę spółdzielnia podpisała, pozwany nie złożył wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Po drugie, pozwany winien wykazać, iż swoim działaniem lub zaniechaniem ubezpieczona spółdzielnia mieszkaniowa nie naruszyła obowiązków wynikających z prawa budowlanego. W przypadku zlecenia prac budowlanych dla zwolnienia się inwestora z odpowiedzialności za szkodę związaną z wykonywaniem takich prac nie jest bowiem wystarczające wykazanie powierzenia takich prac profesjonalście, gdyż także na inwestorze spoczywają określone ustawą obowiązki w procesie budowlanym. W celu zwolnienia się z odpowiedzialności- zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu- ubezpieczyciel inwestora winien wykazać, że inwestor nie dopuścił się w tym procesie żadnych uchybień. Będąc najważniejszym uczestnikiem procesu budowlanego inwestor (spółdzielnia mieszkaniowa) powinien, zgodnie z art. 18 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, należyście zorganizować ten proces, z uwzględnieniem zawartych we właściwych przepisach zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, a w szczególności zapewnić: przygotowanie nieruchomości na potrzeby procesu budowlanego, opracowanie projektu budowlanego i ewentualnie innych projektów (instalacyjnych), objęcie kierownictwa budowy przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, opracowanie planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, prawidłową realizację robót budowlanych, należyty odbiór ukończonych robót, nadzór nad wykonywaniem robót skomplikowanych, a także realizowanych w szczególnych warunkach gruntowych, przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach. Analizując orzecznictwo Sądu Najwyższego należy wskazać, iż inwestor, nie może zawsze skutecznie powołać się na treść art. 429 k.c., tj. na fakt, iż powierzył wykonanie czynności innemu podmiotowi, a tym samym zwolnić się z odpowiedzialności. W wyroku z dnia 16.04.2003 r. (sygn. akt II CKN 1466/00) Sąd Najwyższy wskazał, iż „nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniechaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c.” Prawidłowe zorganizowanie procesu budowlanego stanowi podstawowy warunek jego efektywności, a także zadośćuczynienia licznym wymaganiom bezpieczeństwa i ochrony interesu publicznego. Zadania z tym związane obciążają bezpośrednio inwestora realizującego inwestycję budowlaną, finansującego niezbędne nakłady, dysponującego nieruchomością na cele budowlane. Reasumując, pozwany aby zwolnić się z odpowiedzialności winien wykazać powierzenie remontu profesjonalście (czego nie uczynił) oraz jednocześnie wykazać, że- w ramach obowiązków inwestora na gruncie prawa budowlanego- nie odpowiada za okoliczności będące przyczyną szkody. Oczywiście jest zatem, że pozwany winien wykazać przede wszystkim, że przyczyna zdarzenia wiązała się z remontem (czego nie wykazał- Sąd w oparciu o materiał dowodowy uznał za wiarygodną wersję powódki, iż przewróciła się na chodniku w miejscu, w którym nie był prowadzony remont), wykazać, jaka to była przyczyna, aby można ustalić, czy i jakie obowiązki w tym zakresie obciążały inwestora w ramach procesu budowlanego, wreszcie że inwestorowi nie można postawić zarzutu co do wypełnienia przez niego tych obowiązków. Także tych elementów pozwany nie wykazał, poprzestając na podniesieniu okoliczności zlecenie remontu profesjonalście, abstrahując tym samym od opisanej wyżej kwestii możliwości wyłączenia odpowiedzialności w trybie art. 429 kc w przypadku szkód wyrządzonych procesem budowlanym.

Powracając do odpowiedzialności ubezpieczonego, Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. jako zarządca nieruchomości powinna, dokonywać bieżących napraw uszkodzeń przedmiotowego chodnika, a ponadto dokonać oznaczenia chodnika pod kątem poinformowania potencjalnego użytkownika o niebezpieczeństwie związanym z jego użytkowaniem. W ocenie Sądu Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł., za którą odpowiedzialność cywilna na podstawie zawartej umowy ponosi pozwany, nie dołożyła należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków, co z kolei nosi znamiona zachowania bezprawnego i zawinionego. Mając na uwadze, że zachowanie spółdzielni pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą jakiej doznała powódka, należy uznać, iż zostały spełnione zawarte w art. 415 k.c. przesłanki. Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest bowiem przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego

w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych, ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lipca 1977 roku, ogłoszonym w sprawie o sygnaturze akt IV CR 244/97, niepublikowanym, stwierdził, że zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, w związku z tym winno być stosowane do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winny być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak: nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie krzywd niematerialnych, a więc trudno wymiernych i jego wysokość zależna jest od okoliczności konkretnego przypadku, rozpatrywanego indywidualnie. Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Jednocześnie wskazuje się na potrzebę poszukiwania kryteriów obiektywnych i sprawdzalnych, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok SN z dnia 12 IX 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX 80272). Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na to, że procentowo określony uszczerbek może stanowić jedynie pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, które nie może być w związku z tym mechanicznie mierzone przy zastosowaniu tej wartości (por. np. wyrok z 5 października 2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)). Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał zatem na uwadze, obok stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu, charakter obrażeń doznanych przez powódkę, ich trwałość, rozmiar cierpień fizycznych powódki związanych tak z samym zdarzeniem jak i jego następstwami, a to bólem, trwałością i długością jego odczuwania. Obrażenia jakich doznała powódka niewątpliwie wiązały się, szczególnie w pierwszym okresie, z silnym bólem i dyskomfortem. Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek zdarzenia powódka doznała urazu złamania nasad dalszych kości obu przedramion ze zniekształceniem i upośledzeniem funkcji. Złamanie to wymagało leczenia operacyjnego, unieruchomienia w opatrunku gipsowym obu kończyn górnych (prawej ręki przez 10 tygodni oraz lewej przez 6 tygodni) i późniejszej rehabilitacji. Niewątpliwie, zarówno sama rozległość obrażeń doznanych przez powódkę jak i ich następstwa stanowiły dla niej znaczny dyskomfort i utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu. Aktualnie u powódki występuje zniekształcenie i ograniczenie ruchomości obu nadgarstków, co implikuje brak powrotu powódki do pełnej sprawności i samodzielności. Sąd zważył także na fakt, stan zdrowia powódki jest utrwalony i nie rokuje on powrotem powódki do stanu sprzed wypadku. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, iż konsekwencje tego zdarzenia miały dodatkowo wpływ na codzienne życie powódki, która w pierwszym okresie po zdarzeniu w zasadzie w całości była uzależniona od pomocy osób trzecich, które wyrezyły ją w pracach domowych oraz czynnościach samoobsługowych. To, w ocenie Sądu, niewątpliwie potęguje negatywne samopoczucie powódki, która do momentu zdarzenia była osobą w pełni samodzielną. Dodatkowym kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru szkody doznanej przez powódkę stanowi zsumowany stopień uszczerbku na zdrowiu. Sąd doszedł do wniosku, że właściwą sumą zadośćuczynienia należnego powódce od pozwanego jest kwota 40 000 zł.

Stosownie do treści art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. jeżeli na skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany utracił całkowicie lub zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia odpowiedniej renty. Powódka nie przedstawiła żadnych faktur bądź rachunków potwierdzających ponoszenie po dacie wypadku wydatków związanych z dojazdami do placówek medycznych. Zasadność ponoszenia wymienionego wydatku można wywieść jednak z doświadczenia życiowego w połączeniu z zeznaniami świadka P. S. jak i samej powódki, którzy wskazali, iż powódka nie mogła samodzielnie podróżować środkami komunikacji miejskiej z uwagi na unieruchomienie dwóch kończyn górnych w opatrunku gipsowym, nie mogąc samodzielnie wsiąść i wysiąść z pojazdu czy przytrzymać się w nim poręczy. Powódka, co wynika z załączonej dokumentacji medycznej, wielokrotnie po zdarzeniu szkodzącym wymagała konsultacji lekarskich, a także kilkakrotnie odbyła serie zabiegów rehabilitacyjnych, na które zawoził ją

syn. Mając powyższe na uwadze Sąd za zasadne uznał żądanie odszkodowania za zwrot kosztów przejazdu i na podstawie art. 322 k.p.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 103,84 zł. Powódka udowodniła, iż na skutek czynu niedozwolonego zwiększyły się jej potrzeby w związku z koniecznością korzystania z opieki osoby trzeciej. Niezbędną opiekę świadczył powódce syn, nie pobierając z tego tytułu wynagrodzenia. W ramach odszkodowania obejmującego wydatki poniesione do daty 17 sierpnia 2013 r. powódka domagała się zwrotu kosztów opieki. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami wymiar niezbędnej opieki wynosił 8 godzin dziennie w okresie pierwszych dziesięciu tygodni po wypadku, 4-6 godziny dziennie (a więc średnio 5 godzin dziennie) w okresie kolejnych czterech tygodni oraz 2 godziny dziennie w okresie kolejnych trzech miesięcy. Łącznie wymiar niezbędnej opieki w tym okresie od daty wypadku wyniósł 880 godzin (10 tygodni x 7 dni x 8 godz./dzien. = 560 godz., 4 tygodnie x 7 dni x 5 godz./dzien. = 140 godz., 3 miesiące x 30 dni x 2 godz./dzien. = 180 godz.). Przyjmując za podstawę ustalenia kosztów opieki stawkę znaną Sądowi z urzędu, zgodnie ze stawkami za opiekę (...), w wysokości 9,50 zł za jedną godzinę opieki, która nie jest wygórowana, koszty niezbędnej opieki wynoszą 8 360 zł (880 godzin x 9,50 zł/godz.) Dodatkowo powódka przedstawiła fakturę VAT za zakup lekkich opasek usztywniających, stanowiących substytut standardowych opatrunków gipsowych. Koszt zakupu wyniósł 150,01 zł. Powódka żądała z tytułu odszkodowania kwoty 9 333,85 złotych. Ostatecznie roszczenie o odszkodowanie okazało się usprawiedliwione do kwoty 8 613,85 zł. Roszczenie dalej idące podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych orzeczono w trybie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, żądając zapłaty kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 253,88 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i dojazdu do placówek medycznych oraz 4 800 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. W dniu 13 grudnia 2013 roku pozwany potwierdził otrzymanie zgłoszenia szkody, zatem najpóźniej w tej dacie posiadał wiedzę o szkodzie oraz kwotowym żądaniu zapłaty.

Termin 30 dniowy do spełnienia świadczenia na rzecz powódki przez ubezpieczyciela podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, wynikający z treści art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k. c., upłynął w dniu 13 stycznia 2014 roku, zatem odsetki ustawowe od wskazanej kwoty należne są zgodnie z żądaniem pozwu oraz z pismem rozszerzającym powództwo. Brak jest przy tym dowodu doręczenia pozwanego odpisu pisma rozszerzającego powództwo, zatem Sąd jako datę początkową biegu odsetek od rozszerzonej części powództwa przyjął datę nadania odpowiedzi pozwanego na rozszerzenie powództwa, tj. 20 czerwca 2016 roku. Z uwagi na to, że ustawodawca począwszy od 1 stycznia 2016 roku wyodrębnił spośród odsetek, odsetki ustawowe za opóźnienie, Sąd zaznaczył w wyroku, że zasądzone od tej daty odsetki są odsetkami ustawowymi za opóźnienie, skoro jest oczywiste, że powódka dochodziła odsetek za opóźnienie, a pozew był wniesiony przez 1 stycznia 2016 roku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 w zw. z art. 100 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części żądania. Powódka wygrała proces niemal w całości, uległa jedynie w zakresie części żadanego odszkodowania, dlatego Sąd w całości obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu powódce kosztów procesu w łącznej kwocie 4 080 złotych. Poniesione przez powódkę koszty to opłata od pozwu w wysokości 1 263 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego w wysokości 400 zł, oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki wraz z opłatą od udzielonego pełnomocnictwa w łącznej kwocie 2 417 zł. W zakresie ustalania wynagrodzenia pełnomocnika powoda Sąd orzekł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Nieuiszczone koszty sądowe, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa, stanowi wynagrodzenie biegłego ponad uiszczoną zaliczkę – 258,96 złotych oraz opłata od rozszerzonej części powództwa – 1 204,00 złotych. Biorąc pod uwagę wynik postępowania i zasadę rozliczenia kosztów oraz treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 1 462,96 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.